

Rozdział I. Prawo do sądu

§ 1. Prawo do sądu w ujęciu normatywnym

I. Ewolucja idei prawa do sądu w krajach Europy Zachodniej

Analiza opracowań historycznych prowadzi do wniosku, że w Europie dążenie do zapewnienia jednostce gwarancji pełnej realizacji jej praw w toku postępowania sądowego jest głęboko zakorzenione. W literaturze przedmiotu zauważa się przy tym, że prawo do sądu w swym historycznym rozwoju przechodziło ewolucję: od prawa do ochrony jednostki przed arbitralnością władzy – do prawa do wymiaru sprawiedliwości¹.

Prawo do sądu zasadniczo utożsamiane bywa z gwarancją możliwości skorzystania z pomocy zastępcy procesowego. Jeżeli strona jest uboga – bezpłatnie. Wnioski takie w pewnej mierze uznać można za usprawiedliwione. Koncepcja taka znana była bowiem już prawu obowiązującemu w starożytnym Rzymie². Starorzymskim zastępcą procesowym strony był wówczas *cognitor* lub *procurator*, a strony mogły również korzystać z pomocy pełniących rolę doradców w toku postępowania sądowego, mówców sądowych zwanych *advocati*, którzy „nie byli jednak zbyt obeznani z prawem”³. Pierwotnie adwokaci ci działali bezpłatnie, a dopiero z czasem ich pomoc stała się płatna.

Jako pierwszy znaczący akt dotyczący ochrony praw jednostki wskazuje się Wielką Kartę Swobód z 1215 r. nadaną przez *Jana bez Ziemi*. Angielska Wielka Karta Swobód zobowiązała: „To no one will we sell, to no one will we refuse or delay, right or justice”. Jakkolwiek dokument ten postrzegany jest jako wielkie osiągnięcie, a nawet początek kodyfikacji prawa człowieka, to jednak znawcy problemu podkreślają, że *de facto* akt ten, stosownie do intencji władcy, nigdy

¹ D. Szumiło-Kulczycka, Prawo do sądu, praca doktorska, Kraków 2003, s. 17 i nast., pogląd cytowany w wyroku TK z 12.5.2003 r., SK 38/02, www.trybunal.gov.pl.

² W okresie od 753 r. p.n.e do 565 r. n.e.

³ W. Rozwadowski, Prawo rzymskie. Zarys wykładu, Poznań 1992, s. 60.

nie był stosowany⁴. W literaturze przedmiotu podkreśla się również, że przez wiele wieków prawo określało przywileje jedynie poszczególnych grup społecznych, i z tego względu nie należy przesadnie wysoko oceniać aktów powstałych w średniowieczu na skutek walk powstałych między zgromadzeniami stanowymi a monarchami. Były to bowiem przywileje stanowe⁵. Tak sformułowana zasada prawa do sądu ewoluowała w angielskim prawie, prowadząc do przyjęcia w 1495 r. w Statute of Henry VII możliwości wyznaczenia obrońcy dla ubogich⁶. Niemniej, w piśmiennictwie podkreśla się, że musiało upłynąć kilka kolejnych wieków, nim zasada ta została przyjęta jako powszechne prawo do adwokata w angielskim postępowaniu sądowym, bowiem w kraju tym osoby z ograniczonymi środkami nie miały zawsze odpowiedniego dostępu do pomocy prawnej i postępowania sądowego⁷. Podmiotowy zakres Wielkiej Karty Swobód rozszerzono na wszystkich poddanych dopiero w XVII w., gdy w myśl Habeas Corpus Act z 1679 r. wszyscy poddani brytyjscy stali się równi wobec prawa⁸.

Wydarzeniem, które wskazuje się jako znaczące dla postaw politycznych w Europie była Deklaracja Niepodległości Stanów Zjednoczonych z 1776 r. Podobnie do niej francuska Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela uchwalona 26.8.1789 r. przez Zgromadzenie Narodowe była aktem początkującym nowy etap w ujęciu statusu jednostki i stanowiła, że prawo jest wyrazem woli powszechnej, a ludzie rodzą się i pozostają wolni i równi w swoich prawach. Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela zawierała pewien katalog praw jednostki, a zawarte w niej zasady stanowiły podwaliny dla późniejszych konstytucyjnych i ustawowych regulacji praw i wolności jednostki w państwach demokratycznych⁹. Jak zauważają bowiem znawcy, zainicjowany w XIX w. proces internacjonalizacji praw człowieka zintensyfikował się w XX w.¹⁰

Współcześnie, pierwsze gwarancje prawa do sądu formułowane były w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10.12.1948 r. postulującej prawo każdego – na warunkach całkowitej równości – do rzetelnej i publicznej rozprawy przed niezawisłym i bezstronnym sądem orzekającym o jego prawach i obowiązkach lub o zasadności wysuwanego przeciw niemu oskarżenia o popełnienie przestępstwa (art. 10). Jak wskazuje się w literaturze przedmiotu, choć

⁴ J. Sozański, *Prawa człowieka w Unii Europejskiej po traktacie Lizbońskim*, Warszawa–Poznań 2010, s. 39.

⁵ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008, s. 459.

⁶ E. Johnson, *Justice and reform: the formative years of the American Legal Services Program*, New Brunswick 1978, s. 3.

⁷ D.H. Rhode, *Access to justice*, Oxford University Press 2004, s. 47.

⁸ M. Kallas, *Historia ustroju Polski X–XX w.*, Warszawa 2001, s. 39.

⁹ B. Banaszak, *Prawo*, s. 461.

¹⁰ J. Wawrzyniak, *Wokół konstytucji*, Warszawa 2011, s. 164.

w chwili powstania Powszechna Deklaracja Praw Człowieka nie tworzyła prawa międzynarodowego, a jedynie określała pewne standardy, to jednak obecnie uważa się ją za prawo zwyczajowe, co stanowi podstawę jej obowiązywania¹¹.

Realizację formułowanych w Deklaracjach postulatów stanowią jednak treści aktów prawnych, zobowiązujące m.in. również Polskę do wprowadzania rozwiązań systemowych urzeczywistniających realizację prawa do sądu. Stosowne postanowienia w tym zakresie zawarte zostały w umowach międzynarodowych, tj. Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie 4.11.1950 r.¹² i Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych z 14.12.1966 r.¹³ Obydwie umowy międzynarodowe zawierają gwarancje prawa jednostki do bezstronnego sądu¹⁴.

Ustalając zakres przedmiotowy i podmiotowy prawa do sądu w świetle powyższych regulacji, w pierwszej kolejności należy przywołać treść w art. 6 ust. 1 EKPCz, w myśl którego każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej, przy czym postępowanie przed sądem jest jawne. Z kolei art. 14 ust. 1 MPPOiP stanowi, iż wszyscy ludzie są równi przed sądami i trybunałami, a każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych bądź co do jego praw i obowiązków w sprawach cywilnych.

W świetle powyższego niewątpliwie jest, że we współczesnych, europejskich uregulowaniach, prawo do sądu zawsze pojmowane było jako prawo przysługujące każdej jednostce. Można powiedzieć, że jest to prawo przysługujące wyłącznie z samego faktu bycia istotą ludzką¹⁵, jednak takie określenie zawęziłoby znacznie krąg adresatów tego prawa. Tymczasem, zwrócić trzeba uwagę, że prawo do sądu nie zostało przypisane wyłącznie osobom fizycznym. Jeżeli jest to prawo każdego, to przyjąć należy, że nie ma w tym zakresie żadnych wyłączeń podmiotowych, a więc przysługuje wszystkim podmiotom występującym w obrocie prawnym¹⁶. Zauważyć jednak należy, że możliwość ochrony praw na dro-

¹¹ A. Tęcza-Paciorek, *Zasada domniemania niewinności w polskim procesie karnym*, Warszawa 2012, s. 91.

¹² Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej EKPCz.

¹³ Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167; dalej MPPOiP.

¹⁴ W. Jasiński, *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009, s. 40.

¹⁵ J. Donnelly, *Universal human rights in theory and practice*, Cornell University Press, 2003, s. 7.

¹⁶ Wyrok TK z 25.2.1992 r., K 4/91, OTK 1992, Nr 1, poz. 2.

dze sądowej, w myśl postanowień EKPCz i MPPOiP ograniczona została – co do zasady – jedynie do spraw karnych oraz praw i obowiązków w sprawach cywilnych.

Bardziej uniwersalny i nieograniczony pod względem przedmiotowym charakter tego prawa wynika z najnowszego dokumentu, jakim bez wątpienia jest Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej¹⁷. W tytule VI tego dokumentu, nazwanym „Wymiar sprawiedliwości”, wymienione zostało prawo do skutecznego środka prawnego i dostępu do bezstronnego sądu. W myśl art. 47 KPP – każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony uprzednio na mocy ustawy, a także możliwość uzyskania porady prawnej, skorzystania z pomocy obrońcy i przedstawiciela (akapit drugi). Analiza treści wskazanego przepisu prowadzi do wniosku, że akapit drugi art. 47 KPP w zasadzie odpowiada treści art. 6 ust. 1 EKPCz. W dalszej części art. 47 KPP stanowi, że pomoc prawna jest udzielana osobom, które nie posiadają wystarczających środków, w zakresie, w jakim jest ona konieczna dla zapewnienia skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości (akapit trzeci). Jednocześnie, w odniesieniu do akapitu trzeciego art. 47 KPP zwraca się uwagę, że zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka¹⁸ pomoc prawną należy zapewnić wówczas, gdy przy braku takiej pomocy niemożliwe jest zapewnienie skutecznego środka prawnego (wyrok ETPCz z 9.10.1979 r. Airey, seria A, t. 32, s. 11)¹⁹. Tak więc, zakres przedmiotowy prawa do sądu określony w KPP jest dalej idący od określonego w EKPCz i jednocześnie bliższy polskiemu standardowi konstytucyjnemu²⁰, na który składa się w szczególności prawo dostępu do sądu niezależnego, bezstronnego i niezawisłego, prawo ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz prawo do wyroku sądowego tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd²¹.

Przywołane powyżej akty dotyczące ochrony prawa do sądu dokumentują w istocie ewolucję sposobu postrzegania i definiowania omawianego prawa. Analiza wskazanych dokumentów i zawartych w nich przepisów prowadzi do wniosku, że z biegiem czasu nie tylko sposób definiowania prawa do sądu uległ zmianie. Wnikliwa analiza istoty omawianego zagadnienia wydaje się prowadzić do wniosku, że zmianie uległo również postrzeżenie istoty prawa do sądu, która

¹⁷ Dz.Urz. UE C 303 z 14.12.2007 r.; dalej KPP.

¹⁸ Dalej również ETPCz.

¹⁹ Wyjaśnienia dotyczące Karty Praw Podstawowych, Dz.Urz. C 303 z 14.12.2007 r., s. 0017–0035, www.eur-lex.pl.

²⁰ R. Wieruszewski, *Ochrona Praw Podstawowych w Unii Europejskiej*, Warszawa 2008, s. 141.

²¹ Wyrok TK z 9.7.2002 r., P 4/01, OTK ZU 2002, Nr 4A, poz. 52.

przesłała być utożsamiana z zapewnieniem sprawnych mechanizmów na samym tylko etapie postępowania sądowego. Obserwacja podejmowanych w państwach członkowskich Unii Europejskiej działań pozwala, jak się wydaje, na wyciągnięcie wniosków, iż jednym z obowiązków państwa w sferze zapewnienia gwarancji dostępu do sądu jest również troska o zapewnienie efektywności dostępu do prawa. Przyjąć bowiem należy, że zapewnienie rzeczywistej możliwości skorzystania z jakiegokolwiek prawa wymaga przede wszystkim uświadomienia jego istnienia oraz znajomości reguł korzystania z niego. Wszechstronna analiza problemu prowadzi zatem do wniosku, że barier dostępu do szeroko pojmowanego wymiaru sprawiedliwości upatrywać należy nie tylko w przeszkodach natury *stricte* finansowej, ale również w pochodnych takiego stanu rzeczy, jak choćby braku wiedzy o przysługujących prawach. Niewiedza i nieporadność, mogą bowiem skutkować bezwiednym zamknięciem sobie drogi do sądu. Dlatego też urzeczywistnieniu tego prawa, niewątpliwie służą gwarancje prawa do pomocy prawnej, z której, w wielu krajach, skorzystać można jeszcze na etapie postępowania przedsądowego. Koncepcja taka wydaje się znajdować oparcie w Zaleceniu Nr R(93)1 Komitetu Ministrów Rady Europy dla Państw Członkowskich co do efektywnego dostępu do prawa i sprawiedliwości dla najuboższych²², w której odniesiono się m.in. do Rezolucji Nr(76)5 o pomocy prawnej w sprawach cywilnych, handlowych i administracyjnych, rezolucji Nr (78)8 o pomocy i poradach prawnych. Powyższe akty międzynarodowe zobowiązują do zagwarantowania osobom ubogim rzeczywistego dostępu do wymiaru sprawiedliwości nie tylko poprzez zwracanie kosztów pomocy prawnej, ale także poprzez rozciąganie tej pomocy na wszystkie typy spraw rozpoznawanych przez sądy oraz na wszystkie postępowania sądowe – i administracyjne²³.

Dążąc do pełnego i prawidłowego zaprezentowania ewolucji prawa do sądu, właściwe wydaje się nie tylko wskazanie jak prawo to postrzegano, ale również przeanalizowanie w jakich aktach gwarancje tego prawa znajdują się w wybranych krajach Europy. Analiza przepisów konstytucji Niemiec, Hiszpanii, Portugalii, Chorwacji czy Estonii prowadzi do wniosku, że gwarancje prawa do sądu często zawierane są w aktach rangi ustawowej. Różnie jednak bywają one formułowane.

²² Zalecenie przyjęte przez Komitet Ministrów 8.1.1993 r. na 484. spotkaniu zastępców ministrów.

²³ Wśród działań podejmowanych w celu polepszenia sytuacji na rynku usług prawnych wymienia się m.in. przygotowywany przez Ministra Sprawiedliwości projekt założenia do projektu ustawy o nieodpłatnej pozasądowej pomocy prawnej i informacji prawnej dla osób fizycznych, które w najbliższym czasie mają zostać ponownie rozpatrzone przez Komitet Rady Ministrów, www.ms.gov.pl.

I tak, na gruncie Ustawy Zasadniczej Republiki Federalnej Niemiec²⁴ prawo do sądu wywodzi się z art. 19 ust. 4 stanowiącego, że jeżeli władza publiczna naruszy czyjeś prawa, to osobie tej przysługuje droga prawna i jeżeli nie jest uzasadniona inna właściwość stosowana jest powszechna droga prawna²⁵.

Z kolei konstytucja hiszpańska²⁶ wiele miejsca poświęca problematyce praw i wolności obywatelskich precyzyjnie regulując powinności obywatelskie oraz ingerencję państwa w sferę życia społecznego i życia jednostek, a także ustanawiając system instytucjonalno-prawnych gwarancji praw i wolności obywatelskich²⁷. Jednym z podstawowych praw sformułowanych w konstytucji Hiszpanii jest ujęte w art. 24 prawo do sądu. Hiszpański ustawodawca nie przyznaje prawa do sądu wyłącznie obywatelom Hiszpanii, ale daje je „wszystkim”, stanowiąc, że wszyscy mają prawo do skutecznej opieki sędziów i sądów²⁸ w zakresie realizacji swych praw i prawnie uzasadnionych interesów „którego w żadnym wypadku nie można nikogo pozbawić” (ust. 1), a także prawo do sądu powszechnego, „do obrony i do obecności adwokata” oraz „do jawnego procesu bez nieuzasadnionej zwłoki i z zachowaniem wszelkich gwarancji” (ust. 2). W myśl konstytucji hiszpańskiej, wymiar sprawiedliwości jest bezpłatny, jeżeli tak stanowi ustawa oraz w każdym przypadku względem osób, które dowiodą niedostatku środków do sądowego dochodzenia swych praw²⁹.

Możliwość dochodzenia praw i rzeczywista ochrona sądowa uregulowane zostały wprost również w konstytucji Republiki Portugalskiej³⁰. Ustawodawca portugalski gwarantuje „wszystkim” możliwość dochodzenia swoich praw i dostęp do sądów dla obrony swoich praw i interesów prawnie chronionych (art. 20 ust. 1). Również z konstytucji portugalskiej wprost wynika prawo do uzyskania porad prawnych, do pomocy prawnej oraz do korzystania z pomocy adwokata w kontaktach z wszelkimi organami władzy (ust. 2). Rozwiązania dotyczące potwierdzenia prawa obywateli do korzystania z pomocy adwokata w kontaktach z wszelkimi organami władzy, a także tworzenie procedur sądowych o szybkim i priorytetowym charakterze w celu umożliwienia obrony praw, wolności i gwa-

²⁴ Ustawa z 23.5.1949 r. – *Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland*, zmieniona ustawami: z 29.11.2000 r., z 19.12.2000 r., z 26.11.2001 r., z 26.7.2002 r. i z 28.8.2006 r., opublikowana w Federalnym Dzienniku Ustaw.

²⁵ Konstytucja Niemiec, tłumaczenie B. Banaszak i A. Malicka, Warszawa 2008, s. 47.

²⁶ Z 27.12.1978 r., ogłoszona, w: Boletín Oficial del Estado z 29.12.1978 r., Nr 311, znowelizowana 27.8.1992 r.

²⁷ Wstęp do Konstytucji Hiszpanii, Warszawa 2008, s. 17.

²⁸ Konstytucja Hiszpanii, tłumaczenie – T. Mołdawa, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2008, s. 36.

²⁹ Art. 119 konstytucji Hiszpanii.

³⁰ Z 2.4.1976 r. ze zm., ostatnie wprowadzone ustawą konstytucyjną Nr 1 z 20.9.1997 r.

rancji osobistych wymieniane są jako pozytywne cechy nowelizacji konstytucji portugalskiej z 1997 r.³¹.

Powstała w latach 90. XX w. konstytucja Republiki Chorwackiej³² w art. 29 stanowi, że „każdy” ma prawo do tego, aby ustanowiony ustawą niezawisły i bezstronny sąd rzetelnie i w rozsądnym terminie wydał orzeczenie o jego prawach i obowiązkach. W przeciwieństwie do konstytucji hiszpańskiej, czy portugalskiej w konstytucji Chorwacji nie wskazano wprost prawa do korzystania z pomocy adwokata. Podobnie prawo do sądu sformułowano na gruncie konstytucji estońskiej wskazując, iż: „każdy” ma prawo zwrócić się do sądu w przypadku naruszenia jego praw i wolności. Ustawodawca estoński podobnie do chorwackiego nie zawarł sformułowanego wprost w konstytucji prawa do korzystania z pomocy adwokata.

W literaturze przedmiotu konstytucję Republiki Estońskiej³³ wskazuje się jako konstytucję zawierającą przepisy o podobnym do polskiego charakterze. Zauważa się przy tym, że podstawowe prawa, wolności i obowiązki obywateli zostały w niej sformułowane w sposób wolny od obciążeń historycznych, wskazując na zdecydowane nawiązanie w tym zakresie do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka³⁴.

Reasumując, konstytucje Hiszpanii, Chorwacji, Estonii, Portugalii i Niemiec zawierają przepisy o podobnym do polskiego charakterze, jednak w literaturze przedmiotu zauważa się, iż sformułowane w nich gwarancje prawa do sądu są niekiedy (art. 19 ust. 4 ustawy zasadniczej Niemiec) węższe od tych, które wynikają z treści art. 45, art. 175 ust. 1, art. 176 ust. 1 Konstytucji RP³⁵. Dokonany powyżej przegląd przywołanych przepisów wydaje się jednak prowadzić do wniosku o powszechnej świadomości potrzeby zapewnienia pewnych gwarancji prawa do sądu. Niektórzy ustrojodawcy czynią to w sposób bardziej ogólny, inni bardziej precyzyjny. Dlatego też tylko niektóre z wymienionych konstytucji, wśród instrumentów mających służyć zapewnieniu prawa do sądu wprost wymieniają bezpłatny dostęp do wymiaru sprawiedliwości (o ile tak stanowi ustawa oraz w każdym przypadku względem osób, które dowiodą niedostatku środków do sądowego dochodzenia swych praw) oraz prawo do korzystania z pomocy adwokata. Są to gwarancje, które nie wynikają wprost

³¹ J. Miranda, P. Kownacki, Wstęp do Konstytucji Republiki Portugalskiej, Warszawa 2000, s. 28–31.

³² Konstytucja z 22.12.1990 r., trzykrotnie zmieniana – ustawą konstytucyjną z 12.12.1997 r., ustawą z 9.11.2000 r., ustawą z 28.3.2001 r., ogłoszona w: Narodne novine z 7.5.2001 r., Nr 41.

³³ Przyjęta w referendum 28.6.1992 r. i ogłoszona w: Riigi Teataja z 1992 r., Nr 26, poz. 349.

³⁴ L. Garlicki, P. Lossowski, Wstęp do Konstytucji Estonii, Warszawa 2000, s. 22.

³⁵ R. Weiss, [w:] Sprawozdaniu z międzynarodowej konferencji naukowej „Stosowanie Konstytucji RP z 1997 r. – doświadczenia i perspektywy”, PSejm. 2007, Nr 1(87), s. 223.

z Konstytucji RP, a których urzeczywistnieniu bez wątplenia służą przepisy instytucji prawo pomocy. Zauważyć jednak należy, że fakt, iż konstytucyjne gwarancje mają charakter bardziej ogólny w żaden sposób nie ogranicza, czy też nie nasuwa wątpliwości co do potrzeby eliminowania barier finansowych dostępu do sądu oraz istnienia prawa do korzystania z pomocy pełnomocnika profesjonalnego. Niezależnie bowiem od precyzji przepisów i użytych sformułowań prawo do zwolnienia od kosztów postępowania sądowego oraz uzyskania pomocy tzw. „adwokata z urzędu” wydaje się stanowić jeden z zasadniczych elementów gwarancji prawa do sądu.

Wymienione powyżej uregulowania wydają się tym bardziej istotne, że – jak uważa się w literaturze przedmiotu, wskazując przy tym na „blok konstytucyjny” Francji – wiele współczesnych aktów konstytucyjnych nie zna generalnego prawa do sądu³⁶. Jednocześnie wskazuje się, że kraje, które nie zawierają generalnego prawa do sądu w konstytucji, stosują w tym zakresie przepisy ratyfikowanej EKPCz. Konstytucja francuska nie gwarantuje *expressis verbis* prawa do sądu, a struktura sądownictwa francuskiego uregulowana została poprzez ustawy jedynie, jak podkreśla się w piśmiennictwie, Rada Konstytucyjna powołując się na art. 16 deklaracji z 1789 r. uznała prawo do skutecznego środka prawnego przed sądem³⁷.

Reasumując, prawo do sądu nie w każdym Państwie Członkowskim Unii Europejskiej wynika wprost z przepisów konstytucji. Jednocześnie, w żadnym systemie prawnym nie istnieje bezwzględne i absolutne prawo do sądu – które nie podlegałoby jakimkolwiek ograniczeniom, i które w konsekwencji stwarzałoby uprawnionemu nieograniczoną możliwość ochrony swych praw na drodze sądowej³⁸.

II. Ewolucja prawa do sądu na ziemiach polskich

Jak zauważa się w literaturze przedmiotu wiadomości na temat początków prawa słowiańskiego – a więc również ewentualne informacje dotyczące pierwotnych regulacji w zakresie dostępności do wymiaru sprawiedliwości w dawnej Polsce – są skromne. Najstarsze informacje na temat prawa polskiego sięgają X w., przy czym pierwotnie ludność polska podlegała polskiemu prawu zwyczajowemu (*ius Polonoicum*), które z biegiem czasu zaczęło uwzględniać odmienną pozycję prawną jednostek w zależności od przynależności stanowej³⁹.

Początkowo sąd był prerogatywą władcy, jednak z biegiem czasu monarcha nie był w stanie sam podołać obowiązkom sędziego, a swoje obowiązki powie-

³⁶ P. Sarnecki, Komentarz do art. 45 Konstytucji RP, Warszawa 2003, s. 1.

³⁷ K. Wojtyczek, [w:] Ustrój UE i ustroje państw członkowskich, pod red. P. Sarneckiego, Warszawa 2007, s. 185.

³⁸ Wyrok TK z 10.5.2000 r., K 21/99, www.trybunal.gov.pl.

³⁹ P. Jurek, Historia Państwa i Prawa Polskiego, Wrocław 1998, s. 6.

rzył urzędnikom, którzy oprócz własnych obowiązków sędzieli w jego imieniu, przy czym od XI do XII w. sądom tym podlegali zarówno świeccy, jak i duchowni, natomiast w pierwszej połowie XIII w. zaczęło kształtować się odrębne sądownictwo duchowne⁴⁰, zaś niewolnicy podlegali całkowitej władzy swoich panów⁴¹. Jednak, jak zauważa się w literaturze przedmiotu powołując się na zapisy zawarte w kronikach *Jana Długosza*, już wówczas sformułowano pierwsze, sięgające 1016 r. polecenie *Bolesława Chrobrego*, aby wdowom i małoletnim sierotom oraz ludziom ubogiego stanu zapewnić prawo do obrońców z urzędu, płatnych ze Skarbu Państwa⁴². W XIII w. ukształtowała się w Polsce zasada staności sądów i utrwalił system sądów odrębnych dla każdego stanu społecznego, poszczególne stany sędziły się bowiem własnym prawem⁴³. Rozwinięty był już wówczas proces skargowy – ustny i jawny – w którym uczestniczyły dwie strony, obowiązane do uczestnictwa osobistego w procesie. Formalizm procesowy spowodował jednak, że obok strony występował często rzecznik, pomagający stronie w przestrzeganiu wszystkich reguł procesowych, który w XIV w. przekształcił się w zastępcę procesowego, prowadzącego sprawę w zastępstwie strony i z jej upoważnienia⁴⁴. Do XIV w. działalność ustawodawcza była słaba i rozwijała się głównie obok prawa zwyczajowego w formie statutów (ustaw) oraz przywilejów⁴⁵. W literaturze przedmiotu podkreśla się szczególnie charakter Statutów Wiślickich z lat 1347–1370, wydanych za *Kazimierza Wielkiego*, kiedy przyjęto postanowienie, że w sądach każdy człowiek, niezależnie od stanu i okoliczności może i powinien mieć adwokata, pełnomocnika lub rzecznika. Prawo do adwokata przyznano bowiem każdemu, niezależnie od pochodzenia, statusu majątkowego i przynależności stanowej⁴⁶. Następnie przez *Władysława Jagiełłę* w latach 1430–1433 wydany został przywilej jedleńsko-krakowski, który gwarantował realizację zasady *neminem captivabimus nisi iure victum*⁴⁷. Jednak ta nietykalność osobista swoim zakresem obejmowała wyłącznie szlachtę.

Od XV w. charakteryzującemu się różnorodnością procedur procesowi polskiemu znana była już instytucja zastępcy z urzędu⁴⁸. Regulacje dotyczące obrońców zawarto bowiem w przywilejach nieszawskich króla *Kazimierza Jagiellończyka* (1454–1496) oraz II Statucie litewskim z 1566 r. i w III Statucie litewskim

⁴⁰ Z zasady właściwe we wszystkich sprawach, w których pozwanym był duchowny.

⁴¹ *J. Bardach*, [w:] *J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak*, Historia ustroju i prawa polskiego, Warszawa 2001, s. 75.

⁴² *Z. Krzemiński*, Kartki z dziejów warszawskiej adwokatury, Warszawa 2008, s. 21.

⁴³ *M. Kallas*, Historia ustroju, s. 61.

⁴⁴ *J. Bardach*, [w:] *J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak*, Historia 2001, s. 164–168.

⁴⁵ *P. Jurek*, Historia, s. 14.

⁴⁶ *M. Zaborski*, Zarys ustroju i dziejów Adwokatury Polskiej, Pał. 2003, Nr 11–12.

⁴⁷ Nikt nie będzie więziony bez wyroku sądowego.

⁴⁸ *J. Bardach*, [w:] *J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak*, Historia, 2001, s. 250–272.

z 1588 r. We wspomnianych przywilejach nieszawskich postanowiono, iż gdyby któryś nie potrafił dać sobie rady przed sądem z powodu problemów z wymową i brakiem „przyjaciela”, który za niego mówiłby, to sąd powinien dać mu zastępcę (prokuratora) z urzędu (*procuratorem idoneum deputare debet*)⁴⁹. Pierwotnie adwokaci nazywani byli *procuratorami*, stąd też przywilej nieszawski polecał mianować „prokuratorów” opiekunami wdów i sierot, a zwłaszcza tych którzy nie mogli pozwolić sobie na opłacenie obrony⁵⁰. Na przełomie XV i XVI w. pojawiło się odpłatne, zawodowe zastępstwo procesowe świadczone przez prokuratorów, których stanowisko i obowiązki zawodowe określały ordynacje królewskie z 1548 i 1559 r., natomiast od 1588 r. wprowadzono zasadę obowiązkowego przyznania zastępcy w razie obrazy majestatu (*crimen laesae maiestatis*)⁵¹. W XVI-wiecznym procesie ziemskim wyróżniano trzy rodzaje zastępstw. Zastępcy dzielili się na sądowych, umownych i ustawowych, przy czym ci ostatni reprezentowali stronę z mocy prawa, a zastępstwo takie przysługiwało zarówno nieletnim i kobietom, i chłopom, jak i osobom prawnym⁵². W XVIII w. praktyka adwokacka opierała się na umiejscowieniu przez sądy swojej palestry, co oznaczało, że jedynie patroni wciągnięci do specjalnego spisu – feryarza danego sądu – dopuszczeni byli do zastępstwa stron przed tym sądem. Zasadę taką wprowadził w 1768 r. Trybunał Koronny. Nie można jednak powiedzieć, aby służyła ona realizacji prawa do sądu (w dzisiejszym jego pojmowaniu), bowiem – jak zauważa się w piśmiennictwie – w historii prawa znany był przykład obrońcy, który w sądzie konsystorskim był jedynym wpisanym patronem i to on stawał w imieniu obu stron⁵³. Jednocześnie w XVIII w. w sądach asesorskim i referendarskim pojawiła się instytucja patronów ubogich, pobierających wynagrodzenie ze skarbu państwa⁵⁴.

W okresie rozbiorów na ziemię polską rozciągnięto: stanowe sądownictwo pruskie, podporządkowane królowi jako najwyższemu sędziemu; w zaborze austriackim oddzielono sądy od władz administracyjnych, wprowadzono sądownictwo powszechne w sprawach karnych i jednocześnie utrzymano zasadę stanowości w sprawach cywilnych; natomiast w zaborze rosyjskim od 1778 r. dostosowywano polskie sądownictwo do stanowej struktury sądów rosyjskich⁵⁵.

⁴⁹ A. Redzik, Szkic o dziejach adwokatury polskiej, Pal. 2008, Nr 11–12.

⁵⁰ S. Janczewski, Udział adwokatury w kształtowaniu kultury Polski przedrozbiorowej, Pal. 2008, Nr 11–12.

⁵¹ Z. Zdrójkowski, Proces ziemski, [w:] Z. Kaczmarek, B. Leśnodorski, Historia państwa i prawa Polski. Tom II od połowy XV w. do 1795 r., s. 381.

⁵² T. Maciejewski, Historia ustroju i prawa sądowego Polski, Warszawa 2008, s. 177.

⁵³ W. Szafrński, „Prawniczy światek” w osiemnastowiecznej Polsce, Pal. 2007, Nr 1–2.

⁵⁴ K. Bukowska, Proces w prawie miejskim, [w:] Z. Kaczmarek, B. Leśnodorski, Historia państwa i prawa Polski. Tom II od połowy XV w. do 1795 r., s. 414.

⁵⁵ M. Kallas, Historia ustroju, s. 192–197.